

Wiara i nauka: konflikt czy współistnienie?

Część II: „Fizyka”

Wykład 6: Europa

Maria i Grzegorz Karwasz

*Zakład Dydaktyki Fizyki
Uniwersytet Mikołaja Kopernika*

Europa, ~~córa Zeusa i Ledy~~

Grzegorz Karwasz

Nauka i religia: wykład 6

Da [Pompeii](#), Casa di Giasone



Toruń, 15. 12. 2020

Korzenie kulturowe Europy

Acta Universitatis Nicolai Copernici • Pedagogika XXVII/2011

Nauki Humanistyczno-Społeczne • Zeszyt 401

Grzegorz Karwasz

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

**POST-KONSTRUKTYWIZM A KORZENIE
KULTUROWE EUROPY**

Deklaracja Lizbońska: Konstytucja Europy

⁴ “DRAWING INSPIRATION from the cultural, religious and humanist inheritance of Europe, from which have developed the universal values of the inviolable and inalienable rights of the human person, freedom, democracy, equality and the rule of law,

RECALLING the historic importance of the ending of the division of the European continent and the need to create firm bases for the construction of the future Europe,

CONFIRMING their attachment to the principles of liberty, democracy and respect for human rights and fundamental freedoms and of the rule of law”.

Wersja skonsolidowana Traktatu Unii Europejskiej, DzU UE C83 Vol. 53 (30.03.2010), s. 21.

Jan Paweł II: Tożsamość Europy

4 Korzenie kulturowe, z których wyrastają przypomniane wyżej wartości, są różnorodne: duchowe dziedzictwo Grecji i Rzymu, wkład ludów romańskich, celtyckich, germańskich, słowiańskich i ugrofińskich, a także kultura żydowska i świat islamski. Te rozmaite elementy znalazły w tradycji judochrześcijańskiej siłę, która pozwoliła im harmonijnie się połączyć, umocnić i rozwinąć. Uznając ten fakt historyczny, Europa – w dążeniu do ustanowienia nowego porządku instytucjonalnego – nie może lekceważyć swojego dziedzictwa chrześcijańskiego, ponieważ to, co stworzyła w dziedzinie prawa, sztuki, literatury i filozofii, w znacznej mierze zrodziło się pod wpływem przesłania ewangelicznego.

Dlatego bez ulegania jakimkolwiek skłonnościom do nostalgii i nie zadowolając się mechanicznym powielaniem wzorów z przeszłości, lecz na postawie otwarcia na pojawiające się nowe wyznanie, należy wiernie i twórczo czerpać inspirację z chrześcijańskich korzeni, z których wyrosła historia Europy. Wymaga tego pamięć historyczna ale także przede wszystkim misja Europy, wezwanej również dzisiaj, by pełnić rolę nauczycielki prawdziwego postępu i zachęcać do globalizacji opartej na solidarności i nie wyłączającej nikogo oraz by przyczyniać się do budowania sprawiedliwego i trwałego pokoju na własnym terytorium i na całym świecie, by łączyć różne tradycje kulturowe i tworzyć taki humanizm, w którym poszanowanie praw, solidarność i talent twórczy pozwolą każdemu człowiekowi zaspokoić jego najszlachetniejsze aspiracje.

Jan Paweł II, papież

Watykan, dnia 20 czerwca 2002 roku.

Rzym: Katedra św. Piotra



1506-1626

Foto: MK, GK



Rzym: Katedra św. Piotra



20/11/2004, foto Maria Karwasz

Renesans: Florencja



Foto: Maria Karwasz

1296-1436, Dzwonnica Giotto, Kopiała Brunelleschi

Renesans: Florencja



Foto: MK

Florencja: Klasztor św. Marka



Foto: Maria Karwasz

Florencja: Klasztor św. Marka



Fra Beato Angelico (1395-1455)

Foto: GK

„Noli me tangere”



Rok 1000: Otton III

Przesłanie

STRZEŻMY DUCHOWEGO I MORALNEGO WYMIARU EUROPY
z okazji 1000. rocznicy wzniesienia kościoła pw. św. Wojciecha w Rawennie

2. Na tym tle wyróżnia się postać opata św. Romualda który w Pereum, miejscu znajdującym się między dzisiejszym Sant'Alberto i Mandrole, założył pustelnię i zgromadził wokół siebie wspólnotę mnichów. Cesarz Otton III, w drodze powrotnej z pielgrzymki do znajdującego się w polskim mieście Gnieźnie grobu św. Wojciecha, swego dawnego nauczyciela i przyjaciela, przekazał świętemu opatowi prośbę polskiego władcy Bolesława I o przysłanie misjonarzy, którzy poprowadziliby dalej dzieło ewangelizacji, przerwane przez męczeńską śmierć biskupa Pragi. Dwaj mnisi ze wspólnoty św. Romualda: Jan z Classe i Benedykt z Benewentu wyruszyli w drogę latem 1001 r, i jesienią tegoż roku dotarli do Polski.

Młody cesarz pragnął zachęcić św. Romualda do udziału w realizacji wielkodusznego projektu krzewienia wiary katolickiej wśród Słowian – projektu powstałego po kierunku z inspiracji papieża Sylwestra II. Z myślą o tym doprowadził on do powstania klasztoru, odrębnego od pustelni, służącego formacji mnichów, którzy mieli udać się na misje do krajów leżących we wschodniej części Europy; natomiast późną jesienią 1001 r. został wzniesiony nowy kościół pw. św. Wojciecha, męczennika. Umieszczono w nim cenną relikwię świętego, przywiezioną przez samego cesarza i podarowaną św. Romualdowi.

Rok 1000, projekt cesarza Ottona III

- 980 urodzony w Kessell
- Ojciec Otton II, matka Teofane – córka cesarza Bizancjum
- 983 wybrany na króla Niemiec w Weronie
- 25.12. koronowany w Aachen (Akwizgrana)
- Poparty przez opata Bobbio i arcybiskupa z Reims
- Wykształcony przez Bernarda z Hildesheim i Gerberta d'Aurillac
- Znał łacinę i grekę, miłośnik Bizancjum
- 996 koronowany na cesarza w Monzy
- 1002 zmarł na malarię w okolicach Rzymu



Rok 1000, projekt cesarza Ottona

W 1000 roku, przy okazji pielgrzymki do grobu świętego Wojciecha, chcąc również pozyskać Bolesława Chrobrego do swych idei cesarstwa uniwersalistycznego, przybył do Gniezna[5].

Podczas zjazdu gnieźnieńskiego utworzono niezależną polską organizację kościelną z metropolią w Gnieźnie i biskupstwami w Krakowie, Kołobrzegu i Wrocławiu. Status utworzonej również diecezji poznańskiej pozostaje sporny. Arcybiskupem gnieźnieńskim został brat Wojciecha, Radzim (Gaudenty).

Bolesław Chrobry został również uznany przyjacielem Świętego Cesarstwa Rzymskiego i niezależnym władcą, cesarz Otton wyróżnił go dając mu kopię włóczni św. Maurycego i gwóźdź z Krzyża Pańskiego, przy czym cesarz założył mu na głowę swój diadem cesarski. Bolesław podarował Ottonowi relikwiarz św. Wojciecha i chorągiew triumfalną.



Europa roku 1000: Tournes



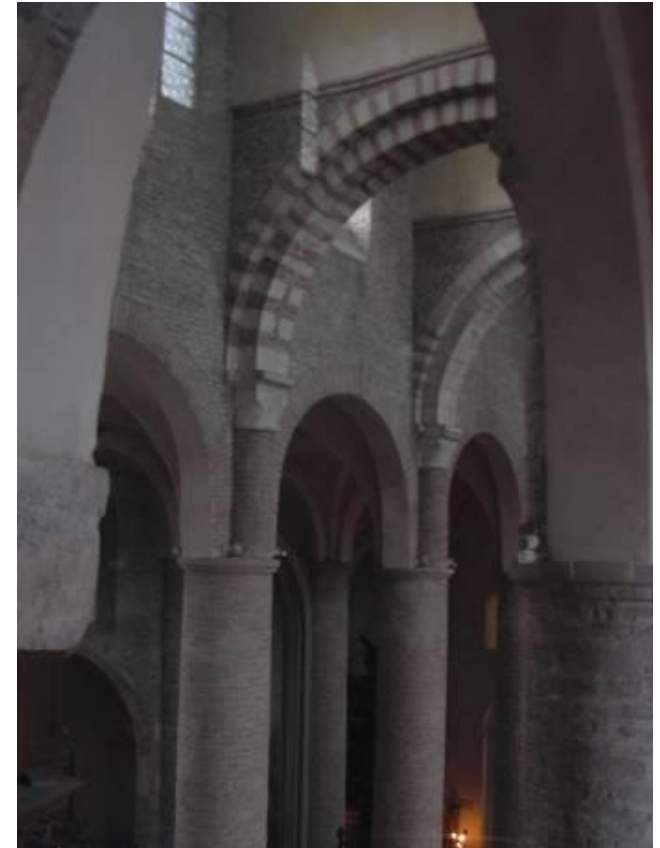
Eglise Saint Valerienne (1008-1028)

Foto: MK



Eglise Saint Madeleine (1146)

Europa roku 1000: Tournes



Saint Philibert (960-1020)

https://fr.wikipedia.org/wiki/Abbaye_Saint-Philibert_de_Tournus

Foto: MK

Europa rok 950: Cluny



GK: Cluny, kapłony i dobrobyt, Gdyński Kwartalnik Oświatowy

Europa rok 950: Cluny



Foto: MK

Europa rok 950: Cluny



Literatura: G. Karwasz, *Cluny, kapłony i dobrobyt*, Gdyński Kwartalnik Oświatowy 2/2011

Europa rok 910: Cluny



Monastères de France rattachés à l'abbaye de Cluny

- ◆ avant l'an mille
- ◆ entre 1000 et 1050
- ◆ entre 1050 et 1110

d'après S. Bertelot dans *Revue archéologique*, tome XI, 1938
et Dom P. Coxin dans *Cluny*, 1950
Souvigny Les « cinq filles de Cluny »



Ces monastères ne formèrent véritablement une organisation qu'à la fin du XIIe siècle. C'est au XIIIe siècle, sous l'abbatit d'Hugues V, que l'ordre acquit une véritable organisation structurée. On considère généralement que l'ordre de Cluny compta plus de 1 000 établissements grands ou petits, dans la seconde moitié du XIIe siècle

<http://www.histoire-pour-tous.fr/dossiers/95-moyen-age/3184-lordre-de-cluny-au-moyen-age>.

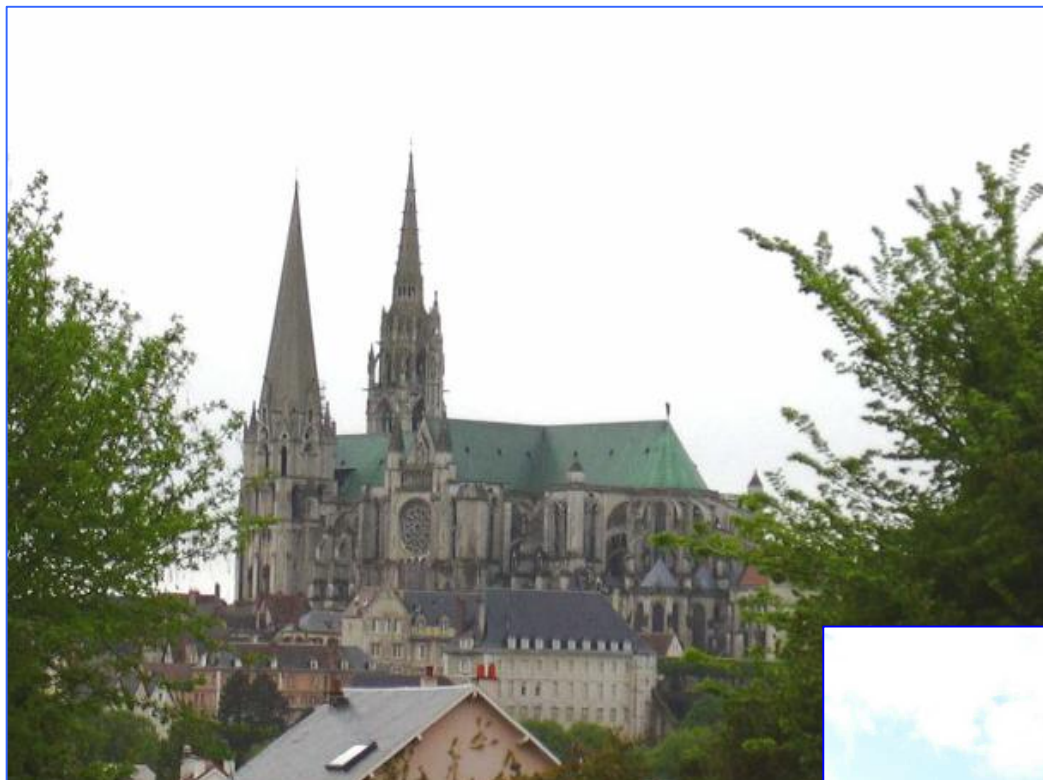
Polska rok 1212



Żukowo: W roku 1212 [Mściwój I gdański](#) i jego żona Zwinisława ufundowali w Żukowie [klasztor norbertanek](#)^[6]. Przywilej fundacyjny spisano w l. 1212-1214, co należy uznać za datę założenia miejscowości.

Żarnowiec: Fundatorami klasztoru Cysterek byli cystersi oliwscy. Fundacja nastąpiła zapewne w [1235](#) co może potwierdzić bulla protekcyjna papieża [Innocentego IV](#), biorąca oliwskie opactwo wraz z dobrami, w tym jezioro obok siedziby cysterek, pod opiekę papieżstwa.

https://pl.wikipedia.org/wiki/Klasztor_Cysterek_w_%C5%BBarnowcu



Europa katedr: Chartres Frombork



Foto Maria Karwasz

G. Karwasz, J. Kruk

Idee i realizacje dydaktyki interaktywnej

Europa katedr: Wenecja/ Toruń



Foto MK
G. Karwasz, J. Kruk
„Idee i realizacje dydaktyki interaktywnej



Santa Maria Gloriosa, detta dei Frati

Europa rok 800: Karol Wielki, cesarz „rzymski”

Przesłanie

EUROPA I WARTOŚCI CHRZEŚCIJAŃSKIE
z okazji 1200. rocznicy koronacji Karola Wielkiego

[...] Wspaniała synteza starożytnej kultury klasycznej, przede wszystkim rzymskiej, z kulturami ludów germańskich i celtyckich, oparta na fundamencie Ewangelii Jezusa Chrystusa, stanowi kluczowy element wielkiego dzieła, przez które Karol Wielki przyczynił się do powstania kontynentu. Europa bowiem nie była wówczas jednością z geograficznego punktu widzenia i tylko dzięki przyjęciu wiary chrześcijańskiej stała się kontynentem, który w ciągu następnych stuleci potrafił szerzyć swoje wartości prawie we wszystkich częściach ziemi, dla dobra ludzkości. Mówiąc o tym, trzeba także zwrócić uwagę, że ideologie, które w ciągu XX stulecia rozlały wiele łez i krwi, również zrodziły się w Europie, gdy próbowała ona zapomnieć o swoich chrześcijańskich fundamentach. [...]

Jan Paweł II, papież

Watykan, dnia 14 grudnia 2000 roku.

Jan Paweł II, Dzieła Zebrane, Tom V, Orędzia, przesłania, przemówienia okolicznościowe, Wydawnictwo WAM, Kraków, 2007, str. 403

Karol Wielki (742-814)

Trudno ustalić granice hrabstw i ich liczbę, ale było ich prawdopodobnie od czterystu do siedmiuset. Sieć kościołów i klasztorów była często pierwszymi placówkami struktury administracyjnej i ważnymi ośrodkami władzy. Z podbojem była związana polityka chrystianizacji ludności – zakładanie kościołów i klasztorów, co było doskonałym sposobem oznaczania terytorium. Wszystko nad czym sprawował władzę Karol Wielki nosiło znak Chrystusa, który pomógł mu zwyciężyć. Ponadto klasztory królewskie wspomagały funkcjonowanie państwa (m.in. ściągały podatki i zwoływały do armii).

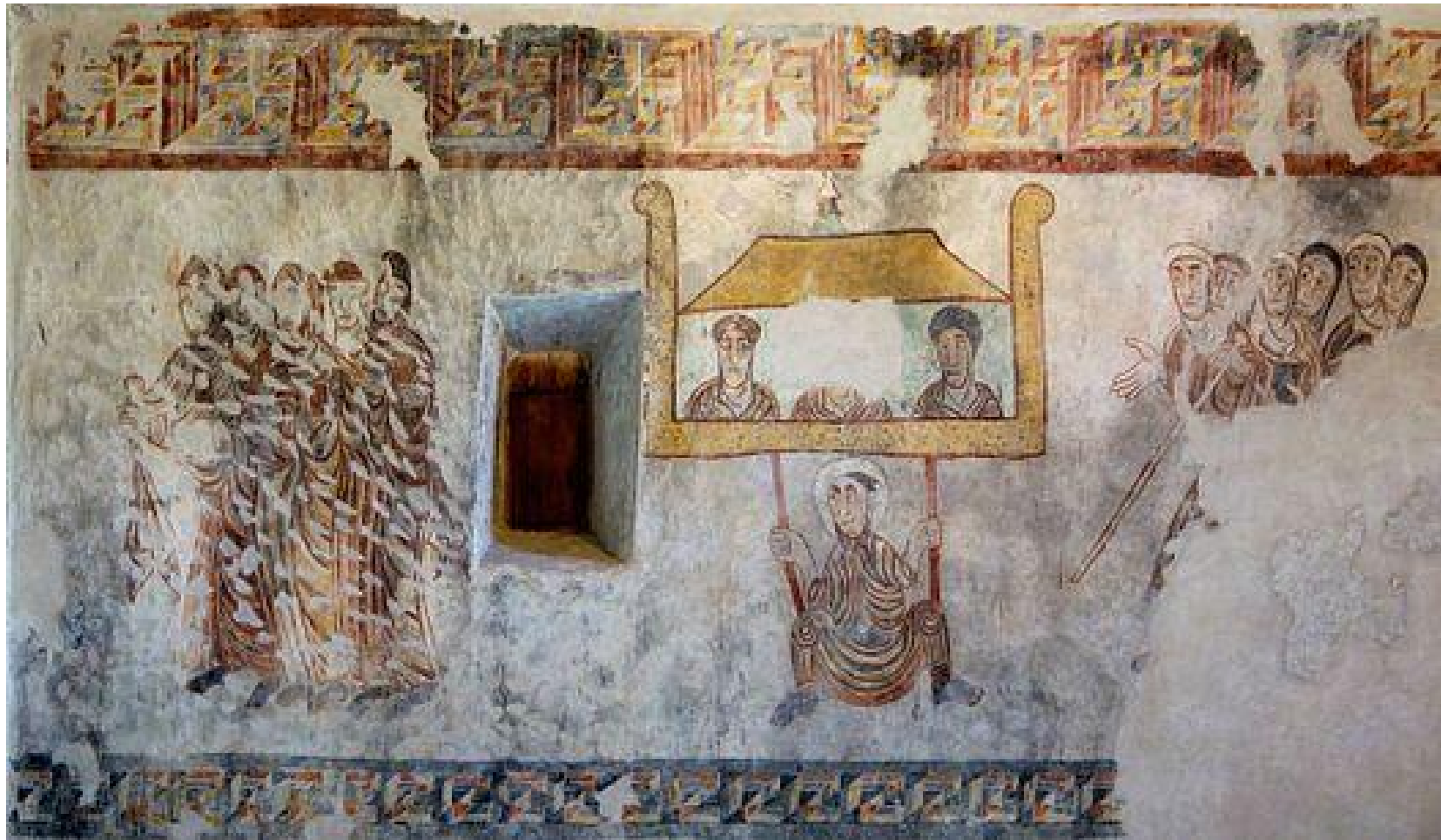
Marzeniem całej ówczesnej klasy szlacheckiej urodzonych było uzyskanie dla swych potomków opactw lub biskupstw. Wynikały z tego korzyści materialne, ale również wielki prestiż, jakim cieszyli się ci duchowni. Powszechnie głoszony chrystianizm nie wyparł jeszcze relikwów starszych wierzeń, rzymskich, greckich i celtyckich. Ludzie żyli wśród dzikiej natury i odczuwali przemoc jej wielkich sił. Karolingowie wierzyli, że ich władza pochodzi od Boga. Za swój najważniejszy obowiązek uważali zorganizowanie kultu oraz wskazanie ludowi drogi do zbawienia. Zadaniem króla z dynastii Karolingów było dbanie o zgodę i jedność wśród całego ludu chrześcijańskiego, który podlegał jego władzy. Biorąc przykład z władców biblijnych miał zapewnić należyty wymiar sprawiedliwości i traktować wszystkich równo. Wiedział też, że w przyszłości odpowie za to przed Bogiem.

Val Venosta – via Carolinga



[https://it.wikipedia.org/wiki/Chiesa di San Procolo \(Naturno\)](https://it.wikipedia.org/wiki/Chiesa_di_San_Procolo_(Naturno)) **VIII-IX** wiek

Val Venosta – via Carolinga



[https://it.wikipedia.org/wiki/Chiesa_di_San_Procolo_\(Naturno\)](https://it.wikipedia.org/wiki/Chiesa_di_San_Procolo_(Naturno)) **VIII-IX** wiek

Val Venosta – via Carolinga



[https://it.wikipedia.org/wiki/Chiesa di San Benedetto \(Malles\)](https://it.wikipedia.org/wiki/Chiesa_di_San_Benedetto_(Malles)) VIII-X wiek

Val Venosta – via Carolinga



[https://it.wikipedia.org/wiki/Chiesa di San Benedetto \(Malles\)](https://it.wikipedia.org/wiki/Chiesa_di_San_Benedetto_(Malles)) VIII-X wiek

Val Venosta – via Carolinga



<http://www.muestair.ch/klosteranlage/kloster-st-johann/>

Val Venosta – via Carolinga



<http://www.muestair.ch/klosteranlage/kloster-st-johann/>

Bitwa pod Poitiers (732, Karol Młot)



https://pl.wikipedia.org/wiki/Karol_M%C5%82ot
https://fr.wikipedia.org/wiki/Baptistere_Saint-Jean

Foto: Maria Karwasz



Oceny bitwy

Bitwa pod Poitiers często uważana jest za jedną z najważniejszych w historii, tę która powstrzymała Arabów przed podbojem Europy. Opinia ta, nieco przesadzona, bywa podważana; niektórzy historycy zwracają uwagę, iż większe znaczenie w tym czasie miała skuteczna obrona Konstantynopola w latach 717–718.

Strzelno (1133)



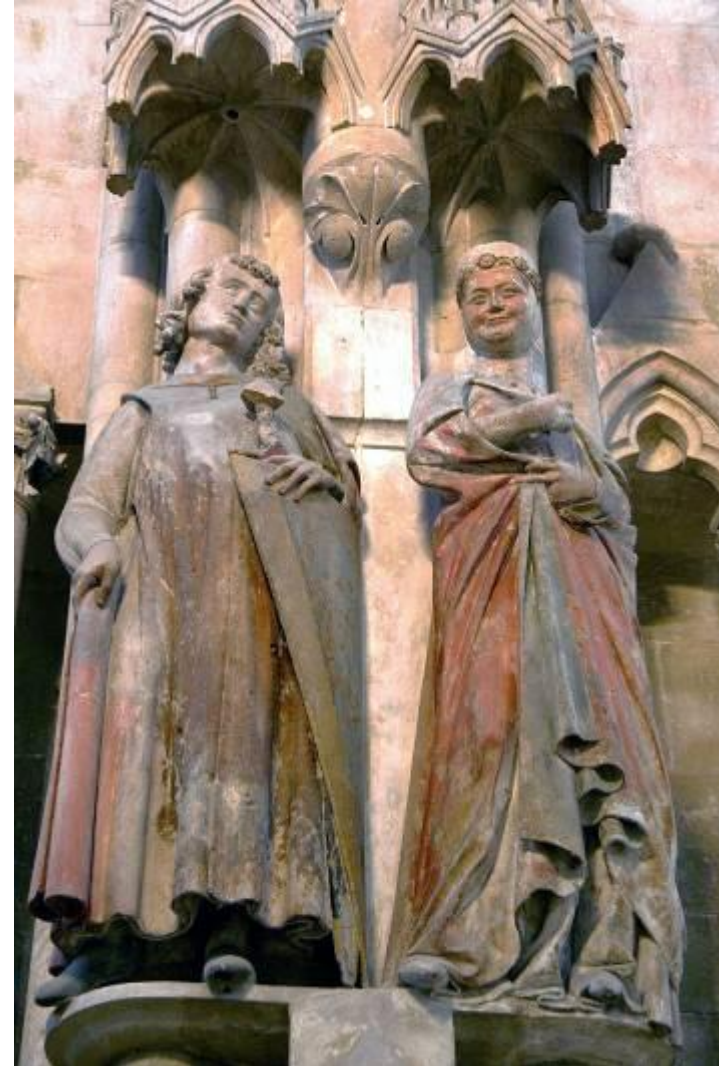
Rotunda Św. Prokopa (1133)
Kościół Św. Trójcy i Najświętszej Marii Panny
Datowane są na 2. połowę wieku XII i początek XIII

Strzelno (1133)



Kościół Św. Trójcy i Najświętszej Marii Panny
Datowane są na 2. połowę wieku XII i początek XIII:
kolumny unikalne na skalę światową

Naumburg (1243)



Ksieżna (Słowiańska), nie święta

Naumburg (1243)



Foto: M. Karwasz

Kościół V-nawowy, unikalny na skalę światową

Legnica (09.04.1241)



Legenda o św. Jadwidze (1353)

https://pl.wikipedia.org/wiki/Bitwa_pod_Legnic%C4%85#/media/File:Legnica.JPG

Legni-ca



Foto: M. Karwasz

Zamek Piastów

Tablica nagrobkowa ostatniego z Piastów (XVII w.)

Legnica



Resztki baptysterium (sanktuarium Krzyża Św. (?))

Wiedeń (12.09.1683)



https://pl.wikipedia.org/wiki/Jan_Sobieski_pod_Wiedniem

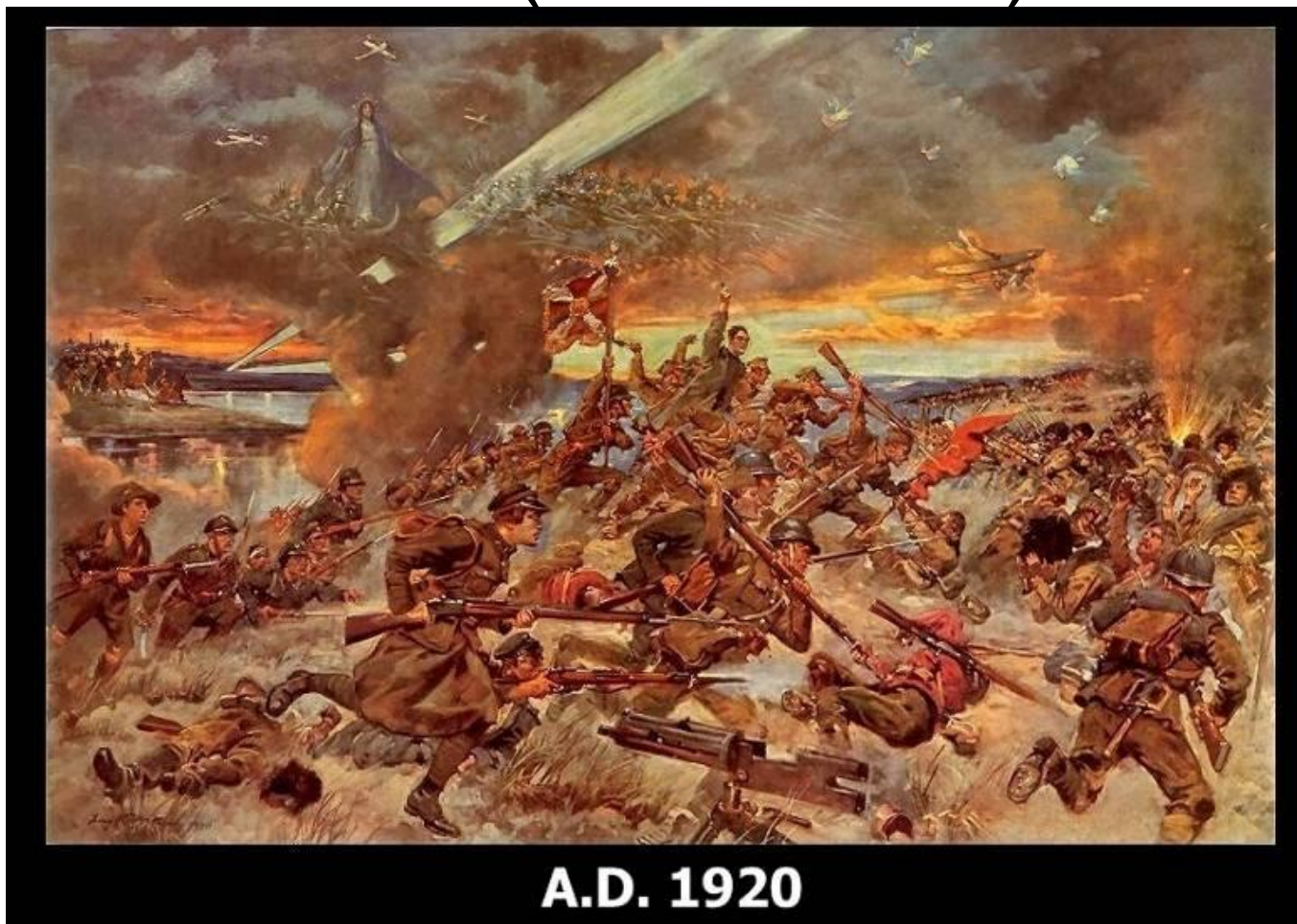
Lepanto (07.10.1571)



Paolo Veronesi

https://it.wikipedia.org/wiki/Battaglia_di_Lepanto

Warszawa (15.08.1920)



Arturo Gatti, Santuario della Santa Casa a Loreto, Capella del Santo Cuore o Polacca
Ufundowana ze składek Armii Polskiej (tzw. Andersa)

<http://naszgarbow.pl/wp-content/uploads/2014/08/cud-nad-wis%C5%82%C4%85.jpg>

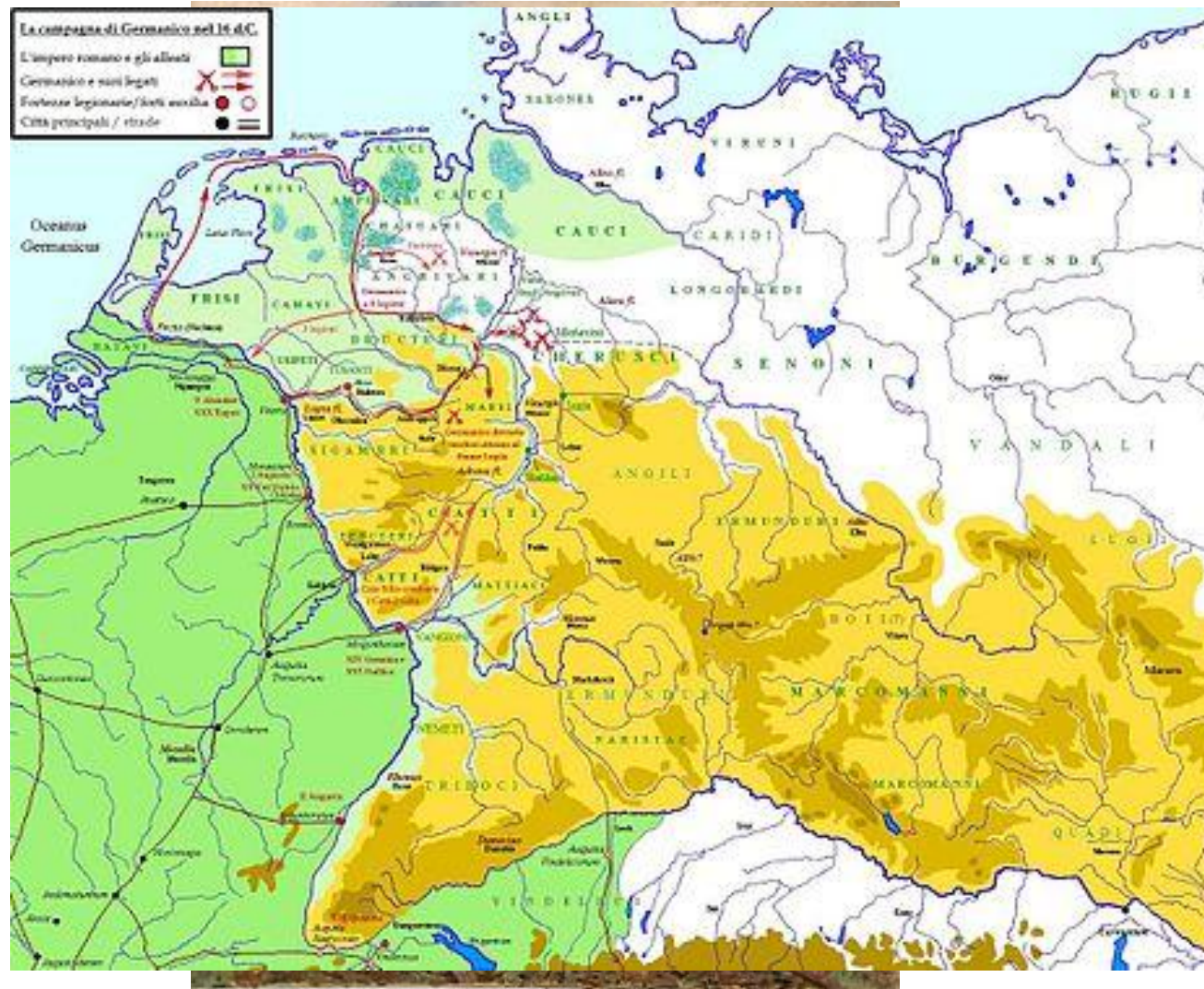
Za chwilę ponownie cofniemy się w czasie...

Dlaczego Europa do roku 966 zatrzymała się Elbie?



https://pl.wikipedia.org/wiki/Bitwa_w_Lesie_Teutoburskim

Dlaczego Europa do roku 966 zatrzymała się Elbie?



https://pl.wikipedia.org/wiki/Bitwa_w_Lesie_Teutoburskim

S. Benedetto di Norcia, S. Rita di Cascia, S. Francesco d'Assisi



Foto: M. Karwasz

Wedle tradycji Benedykt z Nursji dotarł do Mons Casinum między 525 a 529 rokiem, już po pobycie w Rzymie i w Subiaco, gdzie założył pierwsze klasztory swojego zakonu.

S. Benedetto di **Norcia**, S. Rita di Cascia, S. Francesco d'Assisi



Norcia, Santa Maria Argentea: La Vergine con Bambino tra le rappresentazioni di san Benedetto da Norcia, con in mano un modello della città e di santa Scolastica (Francesco Sparapane, XVI secolo)

S. Benedetto di Norcia, S. Rita di Cascia, S. Francesco d'Assisi



Foto: G. Karwasz



https://it.wikipedia.org/wiki/Storie_di_san_Francesco

<https://encrypted-tbn1.gstatic.com/images?q=tbn:ANd9GcQNqfyV3hqWfJGe09FBzDXz8XNWMvARS0Ejc3KlaimPvmXyes>

<https://s-media-cache-ak0.pinimg.com/originals/86/06/1e/86061e65eb3f3ca68b2cf3d96044b6f0.jpg>

S. Benedetto di Norcia, S. Rita di Cascia, S. Francesco d'Assisi



https://it.wikipedia.org/wiki/Storie_di_san_Francesco

<https://encrypted-tbn1.gstatic.com/images?q=tbn:ANd9GcQNqfyV3hqwWfJGe09FBzDXz8XNWMMvARS0Ejc3KlaimPvmXyes>

<https://s-media-cache-ak0.pinimg.com/originals/86/06/1e/86061e65eb3f3ca68b2cf3d96044b6f0.jpg>

Kiedy „Rzym” był poza Rzymem (Rawenna)

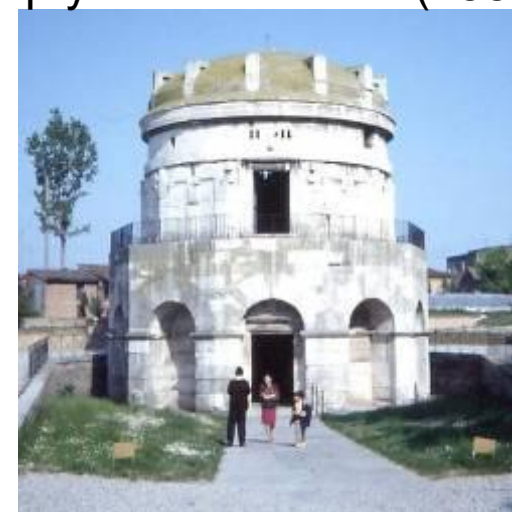
476 – upadek „Rzymu” – królestwo Odoakra na Półwyspie Apenińskim

493-540 – królestwo Ostrogotów (Teodoryka)

Osiem zabytków Rawenny (mauzoleum Galli Placydii, baptysterium Ortodoksów (Neona), Sant'Apollinare Nuovo, baptysterium Arian, kaplica arcybiskupia, mauzoleum Teodoryka, San Vitale, Sant'Apollinare in Classe), określonych jako zabytki wczesnego chrześcijaństwa i mozaikarstwa, zostało wpisanych na listę UNESCO.



Baptysterium Neona (458)



Mauzoleum G. Placydii (440) Baptysterium arian (~500) Mauzoleum Teodoryka (526)

https://pl.wikipedia.org/wiki/Teodoryk_Wielki



у античком граду [Наису](#) рођени су римски цареви Константин Велики и Констанције III

Nisz (Serbia)



Репродукција фреске (са Христовим монограмом) у Нишкој ранохришћанској некрополи, из 4. века,

Utworzoną w 271 roku przez cesarza Aureliana prowincję *Dacia Aureliana* ze stolicą w Serdice, cesarz Dioklecjan podzielił na dwie części, *Dacia Ripensis* (*Nadbrzeżna*) na północy leżąca wzdłuż brzegu Dunaju i *Dacia Mediterranea* (*Wewnętrzna*) nieco bardziej na południu, stolicą tej drugiej stała się Serdica. Miasto rozwijało się przez 150 lat, a cesarz Konstantyn Wielki nazywał ją „swoim Rzymem”. [wiki]



Sofia (Bułgaria)



<https://pl.wikipedia.org/wiki/Sofia>
Cerkiew Bojańska
Sobór Aleksandra Newskiego
Meczet Banya Bashi („Piątkowy”)

Sofia (Bułgaria)



<https://pl.wikipedia.org/wiki/Sofia>
Cerkiew Bojańska
Sobór Aleksandra Newskiego
Meczet Banya Bashi („Piątkowy”)

Malta: gdzie Bóg nazywa się Alla



Foto Maria Karwasz



Relikwia pnia, na którym, według tradycji, ścięto św. Pawła

Malta: gdzie Bóg nazywa się Alla



Foto MK

Cypr: gdzie Łazarz, podobno, był biskupem



Foto MK

Cypr: gdzie Łazarz, podobno, był biskupem



Foto MK

Francja (*496)



Według przekazu Grzegorza z Tours Chlodwig I dotrzymał słowa i w Boże Narodzenie 496 został ochrzczony w [Reims](#).

Św. Genowefa (432-03.01.502) jest główną [patronką Paryża](#) i Francji oraz: dziewic, pasterzy, producentów świec woskowych, rybaków, rzemieślników, właścicieli składów win, żołnierzy.

Podczas Wielkiej Rewolucji Francuskiej zamieniono go na Panteon, a relikwiarz św. Genowefy spalono w 1793 r.

W 1997 r. kościół St. Etienne odwiedził Jan Paweł II i odprawił tam mszę w ramach Światowych Dni Młodzieży.

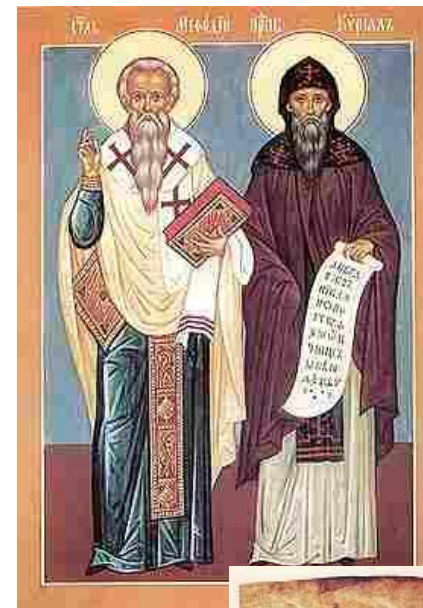
„Dwa płuca Europy” (Św. JP II)



Свети Климент Охридски во 863

Szkoła założona została u schyłku IX w. przez jednego z towarzyszy św. Cyryla (827-869) i Metodego (815-885), Klemensa, zwanego później Ochrydzkim. Gdy w 893 r. Klemens został mianowany biskupem Drembicy, opiekę nad uczniami objął przybyły z Presławia Naum.

https://pl.wikipedia.org/wiki/Ochrydzka_szko%C5%82a_pi%C5%9Bmiennicza



„Dwa płuca Europy” (Św. JPII)



Najstarszy kościół? Siracusa



Foto: M. Karwasz

San Giovanni alle Catacombe (VI w.)

Najstarszy kościół? Siracusa



Duomo (świątynia Ateny) [wiki]



Najstarsze państwo? Gruzja (305/310)



Swiatyj Cchoweli (VI w.)
Sanktuarium w Mtschety

Zob. też: https://pl.wikipedia.org/wiki/Gruzja#/media/Plik:Monasterio_de_Svetitskhoveli,_Mtskheta,_Georgia,_2016-09-29,_DD_52.jpg

Najstarsze państwo? Gruzja (305/310)



Mcchety: relikwia szaty Chrystusa.

Najstarsze państwo? Armenia (305/310)



Sevan

Foto MK

Najstarsze państwo? Armenia (305/310)



Jezioro Sevan

Foto MK, 2014

Najstarszy klasztor? Św. Katarzyna na Synaju



Foto MK

Najstarszy klasztor? Św. Katarzyna na Synaju



Foto MK



To chrześcijaństwo...

- Starożytność, mimo że dokonało znacznych zdobyczy w zakresie nauki, nie przełożyło tych zdobyczy na technologie: pracę wykonywali niewolnicy.
- Klasztor, już na początku średniowiecza, przypominał małe miasteczko dookoła kościoła z dziesiątkami różnych warsztatów.
- Zakonnicy dobrowolnie poddawali się dyscyplinie klasztoru, uważając się wzajemnie za braci – nikt więc nie mógł być wykorzystywany przez innych.
- **Wynalazki:** - pług na kołach; - chomąto, wędzidło, podkowy; - plodozmian (rośliny motylkowe); - wiatraki i młyny wodne; - alfabet (karolingia); - organy; guziki; okulary; - barwienie tkanin; - kominy w domach, etc.

„To chrześcijaństwo stworzyło cywilizację zachodnią. Bez niego większość społeczeństwa nadal nie umiałaby czytać, a inni czytali by papirusy ręcznie zapisane. Większość świata nadal byłaby tam, gdzie cywilizacje pozaeuropejskie około roku 1800: pełne astrologów, alchemików ale bez naukowców. Świat despotów, bez uniwersytetów, banków, fabryk. Świat, w którym większość dzieci nie osiągała piątego roku życia a wiele kobiet umierało przy porodzie: świat naprawdę wieków ciemnych.”

Rodney Stark, *Zwycięstwo myśli. Jak chrześcijaństwo stworzyło wolność, postęp i dostatek*, Lindau, 2006, Alberto Torresani, *Medioevo scientifico e tecnologico*, Il Timone, Aprile 2007, str. 39, tłum. GK

Europejskie wartości indywidualne

IV. EUROPA A SZKOŁA POLSKA

Tradycje kulturowe Europy dla praktyki szkolnej oznaczają:

- 1) odpowiedzialność indywidualną,
- 2) widoczność indywidualną,
- 3) indywidualna decyzyjność,
- 4) nadrzędny charakter ustalonego porządku prawnego.

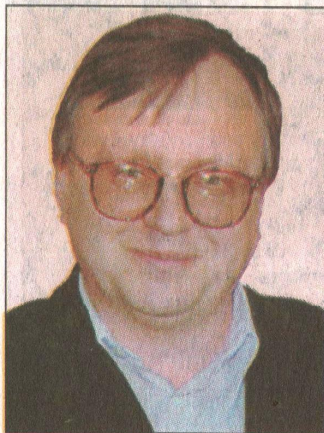
¹⁰ Jan Paweł II, *Przemówienie do przewodniczących parlamentów Unii Europejskiej – 23.09.2000* „Służyć dobru wspólnemu”, *Dzieła zebrane*, t. 14, Kraków 2009, s. 843.

¹¹ “Nell’Occidente la forza spirituale non e’ stata immobilizzata in un ordine sociale sacro, quale il Confucianesimo in Cina e il sistema di caste in India; essa ha conseguito liberta’ sociale ed autonomia e, per conseguenza, la sua attività non e’ stata confinata nella sfera religiosa, ma ha avuto effetti di grande portata su ogni aspetto della vita sociale e spirituale”. Ch. Dawson, *Il cristianesimo e la formazione della civiltà occidentale*, Biblioteca Universale Rizzoli, Milano 2004, s. 21.

„Karmel w Brukseli”

W piątek w Brukseli rozpoczęła się dwudniowa konferencja międzyrządowa państw Unii Europejskiej. Zapowiedziano debatę nad traktatem konstytucyjnym, ustanawiającym konstytucję dla Europy. Sprawa ta - szczególnie kwestia dopisania do preambuły konstytucji odniesienia do tradycji chrześcijańskich - od dawna budzi wiele emocji nie tylko w Polsce.

Nasz korespondent pisze z Brukseli o chrześcijańskich korzeniach Europy.



Karmelitanie z Brukseli

Bruksela tętni życiem - a raczej młotami pneumatycznymi rozbijającymi stare drogi i budynki. Rosną wieżowce z niebieskimi etykietami w gwiazdki. W takim tempie, że przechodzień zadaje sobie pytanie, jak by wyglądał ten mały krak, bez koloni zamorskich, bez wielkiego przemysłu, z zadłużeniem państwa niższym tylko niż dług włoski, gdyby nie ulokowały się w nim różnego rodzaju komisje i parlamenty.

WŚRÓD tych nowych gmachów, wzdłuż oszklonej promenady, między sklepami z bielizną damską a perfumami, są niepozorne drzwi z dzwonkiem i napisem po francusku „Klasztor Karmelu”. Po schodkach wchodzi się do klasztoru, a szeregiem korytarzy do XVI-wiecznego kościoła. Z refektarza (jadalni) klasztoru rozciąga się widok na okoliczne domy, sklepy, parkingi, kiedyś wszystko w „obejściu” klaszto-

ru. Trudno nawet powiedzieć, która fala sekularyzacji (takim miłym słowem nazywa się grabież dóbr kościelnych ze strony państwa) było gorsza - ta w połowie XIX wieku czy ta po ostatniej wojnie.

Ten niedobitek klasztoru, z jednym belgijskim zakonikiem i trzema młodymi braćmi z Trento, to jakby cała ta nasza już Europa. Zakon karmelitanów został założony przez jeden z najbardziej katolickich narodów, jakim byli Anglicy w XI wieku, na górze Karmel, dziś na przed-

mieściu Hajfy w Izraelu, a historycznie - nad pustelnią nie było jakiego proroka, bo Eliasza.

Anglicy jakoś się zupełnie wylamali (w czasach Henryka VIII, który był nieplodny, a winę zrzucał na kolejną żonę), a i w Belgii, kraju z królem katolikiem, karmelici są wciąż między biustonosze i kremy do opalania. Uświadamiając sobie jednocześnie, że niedaleko od Brukseli zakon trapistów spuszcza piwo - tylko w czwartek, ale od 1140 roku rządzi się pytanie, co by było na tyc

„O znaczeniu chrześcijaństwa dla Europy, jako takiej, się zapomina. A bez niego byłibyśmy dziś zachodnią Tatarlandią lub dużym półwyspem na północ od Maroka.

Dwa uściślenia: po pierwsze 'katolicki' oznacza powszechny. Od kiedy "katolicki" nie jest już jedyny, to znaczy od czasów narodzin protestantyzmu, i ta Europa coś się kołysze w podstawach - przewalają się przez nią wojny trzydziestoletnie, napoleońskie i światowe. Po drugie, chrześcijaństwo oznacza człowieka wolnego, nie żadnego tam pustelnika na górze Karmel, ale realistę, co potrzebami ciała wcale nie gardzi [rozsądnymi, oczywiście].

Być katolikiem oznacza więc być Europejczykiem, wyzwolonym od jarzma niewolnictwa ideologicznego i zaściankowości narodowej.

Człowiekiem wolnym, przedsiębiorczym, świadomym swoich wyborów. I takich do Brukseli potrzeba

Europa, córa Grecji, Rzymu, Chrześcijaństwa

4 Korzenie kulturowe, z których wyrastają przypomniane wyżej wartości, są różnorodne: duchowe dziedzictwo Grecji i Rzymu, wkład ludów romańskich, celtyckich, germańskich, słowiańskich i ugrofińskich, a także kultura żydowska i świat islamski. Te rozmaite elementy znalazły w tradycji judochrześcijańskiej siłę, która pozwoliła im harmonijnie się połączyć, umocnić i rozwinąć. Uznając ten fakt historyczny, Europa – w dążeniu do ustanowienia nowego porządku instytucjonalnego – nie może lekceważyć swojego dziedzictwa chrześcijańskiego, ponieważ to, co stworzyła w dziedzinie prawa, sztuki, literatury i filozofii, w znacznej mierze zrodziło się pod wpływem przesłania ewangelicznego.

Dlatego bez ulegania jakimkolwiek skłonnościom do nostalgii i nie zadowolając się mechanicznym powielaniem wzorów z przeszłości, lecz na postawie otwarcia na pojawiające się nowe wyznanie, należy wiernie i twórczo czerpać inspirację z chrześcijańskich korzeni, z których wyrosła historia Europy. Wymaga tego pamięć historyczna ale także przede wszystkim misja Europy, wezwanej również dzisiaj, by pełnić rolę nauczycielki prawdziwego postępu i zachęcać do globalizacji opartej na solidarności i nie wyłączającej nikogo oraz by przyczyniać się do budowania sprawiedliwego i trwałego pokoju na własnym terytorium i na całym świecie, by łączyć różne tradycje kulturowe i tworzyć taki humanizm, w którym poszanowanie praw, solidarność i talent twórczy pozwolą każdemu człowiekowi zaspokoić jego najszlachetniejsze aspiracje.

Jan Paweł II, papież

Watykan, dnia 20 czerwca 2002 roku.

Tysiąc lat później...

4. [...] Trzeba wyjść poza obręb niezbędnych skądinąd regulacji technicznych, administracyjnych, ekonomicznych i monetarnych, aby ocalić ową autentyczną tożsamość i dziedzictwo cywilizacji, których fundamentalnym składnikiem jest chrześcijaństwo – źródło inspiracji dla ideału europejskiego uniwersalizmu, pielęgnowanego od wielu pokoleń. [...]

5. Również narody Europy Wschodniej, które najwięcej zyskały dzięki wydarzeniom uroczym wspomnianym w tym roku w Rawennie, z pewnością przyczynią się w istotny sposób do odkrycia na nowo europejskiej tożsamości. Kilkanaście lat temu narody te uwolniły się od panowania ateistycznych i komunistycznych dyktatur, które próbowały wykorzenić z ich kultury i życia wartości religijne i moralne, tak głęboko wpisane w ich narodowe dzieje. Po odzyskaniu wolności można się było na szczęście przekonać, że to dziedzictwo nie zostało bynajmniej zniszczone, a w niektórych przypadkach właśnie dzięki prześladowaniom zyskało wręcz nową żywotność i może dziś zostać ofiarowane jako najważniejszy dar narodom Europy Zachodniej, cierpiącym na ukryta chorobę zubożenia i laicyzacji.

Watykan, dnia 24 kwietnia 2002 roku.

Jan Paweł II, Dzieła Zebrane, Tom V, Orędzia, przesłania, przemówienia okolicznościowe, Wydawnictwo WAM, Kraków, 2007, str. 407

Europa, córka Grecji, Rzymu, Chrześcijaństwa

TOŻSAMOŚĆ EUROPY

Jan Paweł II, papież

Przesłanie

WARTOŚCI CHRZEŚCIJAŃSKIE DUCHOWYM FUNDAMENTEM EUROPY

do uczestników Europejskiego Kongresu Naukowego pt. „Ku konstytucji europejskiej?”

[...]

3. Jednakże takiego typu nowy porządek prawny, aby rzeczywiście służył pomnażaniu autentycznego dobra wspólnego, musi uznawać i chronić te wartości, które stanowią najcenniejsze dziedzictwo humanizmu europejskiego. To on właśnie zagwarantował i wciąż gwarantuje Europie szczególne miejsce w dziejach cywilizacji. Wartości te stanowią najbardziej charakterystyczny dorobek intelektualny i duchowy, który ukształtował tożsamość europejską na przestrzeni wieków, i należą do skarbcza kultury tego kontynentu. Jak już przypominałem przy innych okazjach, dotyczą one: godności osoby; świętości życia ludzkiego; centralnej roli rodziny opartej na małżeństwie; wagi wykształcenia; wolności myśli, słowa oraz głoszenia własnych poglądów i wyznawania religii; ochrony prawnej jednostek i grup; współpracy wszystkich na rzecz wspólnego dobra; pracy pojmowanej jako dobro osobiste i społeczne; władzy politycznej pojmowanej jako służba, podporządkowanej prawu i rozumowi, a „ograniczonej” przez prawa osoby i narodów. [...]

Europa, córka Grecji, Rzymu, Chrześcijaństwa



„W Betlejem, nie bardzo podłym mieście”

GŁOS KOSZALIŃSKI/GŁOS SŁUPSKI

PODRÓŻE BEZ BILETU

Gwiazda betlejemska

(korespondencja własna z Izraela)

„W Betlejem, nie bardzo podłym mieście” - głosi kołeda. A jednak Betlejem to dość podłe miasto. Ciężkie, hałaśliwe i zaśmiecone. Tuż za rogatkami Jerozolimy, ale już w strefie Autonomii. Aby wjechać, trzeba przejść uciążliwą kontrolę graniczną, wśród potoku zdezelowanych samochodów z zielonymi, palestyńskimi rejestracjami. Czasowe zamykanie granicy to niezwykle okrutne posunięcie odwetowe władz izraelskich: pozbawia środków do życia rodziny robotników dojeżdżających do pracy w Jerozolimie.



Jezus Malusieńki

Niezbyt posłusznym synem był ten Jezus. Kiedy miał 12 lat, zagubił się w czasie dorocznej pielgrzymki do Jerozolimy. Gdy zaniepokojona matka znalazła go w końcu w świątyni, odpowiedział zdawkowo: „A gdzie twoim zdaniem powinienem być, jak nie w domu Ojca mego?”. W synagodze w Nazarecie wymądrzał się tak, że prawowierni Żydzi chcieli go rzucić ze skały. Nauczać więc musiał w Kafarnau, o kilkanaście kilometrów dalej, w strefie wolnocłowej. Uzdrowił paralityków w dni wolne od pracy, wskrzeszał Łazarza, aż w końcu zafundował sobie iście królewski wjazd do stolicy, na osła.

Pałestyna w ostatnich miesiącach na styku Europy, Azji i Afryki. Pałestyna - Jedyne, co rośnie, a nawet dożywa

„Do szopy, hej pasterze”

Palestyna w ostatnich miesiącach poprzedzających Rok Jubileuszowy to wielki plac robót. Poszerza się ulice, buduje hotele, zakłada parkingi. Króluje chaos. Dodatkowo sytuację pogarsza napięcie polityczne. Mapa terenów Autonomii Palestyńskiej między Nazaretem a Jerozolimą przypomina cętkowaną skórę pantery: rogatki z flagą palestyńską rozstawione co dwadzieścia kilometrów. Izrael odcina wodę i kontakty ekonomiczne. Arabowie rewanżują się bombami. Studentki Żydówki w sobotnie wieczory chodzą do dyskoteki z karabinami na plecach: kobieca służba trwa tylko dwa lata. Garstka integralistów arabskich okupuje parking dla autokarów pod bazyliką w Nazarecie. Domagają się meczetu, mimo że inny stoi sto metrów wyżej. A megafony z nagraniem nawoływań muezina włączają akurat w czasie Podniesienia.

Konflikty narodowościowe to odwieczny problem tego skrawka ziemi, coś około 50 na 200 kilometrów,

na styku Europy, Azji i Afryki. Palestyna, nazwa używana przez Rzymian, wywodzi się od Filistynów, osiadłych na tych terenach jeszcze przed przybyciem Abrahama ze swym bratankiem, jakieś 3-3,5 tysiąca lat temu. Tysiąc lat później, niejaki Józef, stolarz z Nazaretu, mieszkający w Galilei, tuż przy libańskiej granicy, a pochodzący z plemienia Judy, wybrał się z brzemenną żoną Marią w podróż. Kierunek: Betlejem, miasto króla Dawida. Cesarz August zarządził właśnie spis ludności. Kraj Judy to krzemienna pustynia między Jerycho a Jerozolimą, od Galilei oddzielona dzikimi wzgórzami Samarii, prawie tydzień piechotą. Łało bez przerwy, jak to zwykle w grudniu. Na domiar złego, bez komórki i faksu, nie mieli rezerwacji.

Do szopy, hej pasterze!

A raczej do groty. Bo szopa w tym półpustynnym klimacie to rzadkość.



Jedyne, co rośnie, a nawet dożywa 2000 lat, to oliwka. Wzepia się korzeniami w wapienno-magnezową skałę i przez kilka deszczowych miesięcy gromadzi zapasy na letnią suszę. Cała okolica jest natomiast usiana grotami. Nie są one ani ciekawe, ani przepastne. Ot, takie sobie nory, akurat aby utrzymać nieco chłodu latem. Na jednej z tych grot, w Nazarecie, stał dom Józefa, na innej Marii. W Betlejem jest ich aż trzy, jedna przy drugiej, w podziemiach greckiej bazyliki. Nie wiadomo, w której z nich nocowała Maria, kiedy przyszedł czas rozwiązania. O ile w Kafarnau, na północnym brzegu jeziora Genezaret, bez trudu znalaziono dom, gdzie Jezus, syn Marii, wynajmował pokój u niejakiego Szymona Piotra, to w Betlejem pewności nie ma. Nie ma też pewności co do dokładnej daty. Średniowieczny mnich Dionizy podobno pomylił się o 6 lat. A i astronomowie nie mogą zidentyfikować właściwej komety. Tej, za którą podąжали wówczas

Mędrzy świata, monarchowie

Dzisiaj do Betlejem ciągnie sznur klimatyzowanych autokarów. Do pięcionawowej bazyliki wchodzi się po stopniach w dół, przez ciasne drewniane drzwi, wyrzeźbione w 1227 roku przez artystów armeńskich. Wnętrze, typowe dla obrządku grecko-prawosławnego, z okazałym ikonostasem i niezliczoną liczbą lamp oliwnych zwisających z po-

wjazd do stolicy, na osie.

Piłat Poncjusz, namiestnik Cesarza, pógardzał „żydowskim motłochem”. Tylko dwa razy w roku, przy okazji świąt ludowych, opuszczał swą rezydencję nad morzem i wyruszał do Jerozolimy. Nie wyznawał się też specjalnie na żydowskiej religii. Niechętnie więc skazał Chrystusa na śmierć. Wyrok wykonano poza murami miasta. Na górze przy kamieniołomach w otwory w skałe wstawiono trzy krzyże. Jest tam ten otwór do dzisiaj. I chłód bije od niego, jeśli włożysz rękę. A skała rozpekła się na pół, o trzeciej po południu, w Piątek.

„Królestwo moje nie na tej jest ziemi” - odpowiadał niezmiennie Jezus na procesie. I nic też nie miał własnego, prócz tuniki uszytej przez matkę. W Grocie, na różowo-białym marmurze, położono srebrną gwiazdę. Nie wiadomo, czyja ona jest. Czy Greków prawosławnego wyznania, palestyńskich przewodników, zakonników franciszkańskich, izraelskich policjantów czy pielgrzymów, którzy ją pieszcza oddechem? A może i nas wszystkich, co o północy zanuć „...narodził się, w ubóstwie, Pan, wszego stworzenia”.

Na zdjęciu: Gwiazda w grocie betlejemskiej. Łaciński napis głosi: „Tu, z Panny Marii urodził się Jezus”

Tekst i fot.
GRZEGORZ KARWASZ

Od redakcji: Autor jest doktorem fizyki, wykładowcą na uniwersytecie w Trentino we Włoczech

Gwiazda Betlejemska

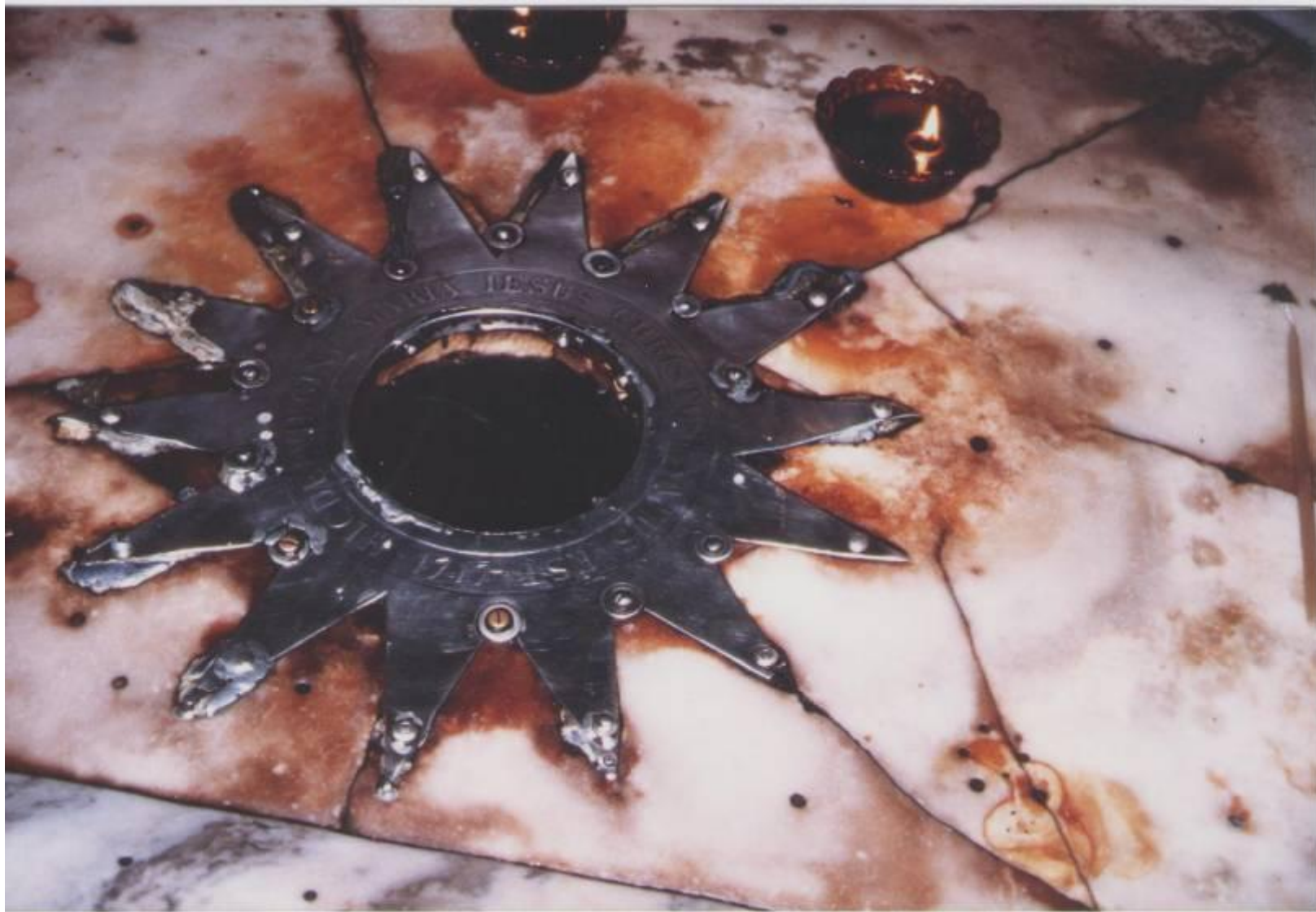


Foto: Maria Karwasz

Wesołych Świąt!